

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/233908,Joanna-Lubecka-Obsesja-aryjskiej-krwi-Rabunek-dzieci-wartosciowych-rasowo.html>
27.02.2026, 15:30

Joanna Lubecka: Obsesja aryjskiej krwi. Rabunek dzieci „wartościowych rasowo”

Proceder rabunku dzieci, stosowany przez III Rzeszę w trakcie II wojny światowej, nie był nowością. Takie praktyki znane były również z wcześniejszych dziejów, m.in. w Imperium Osmańskim tworzone oddziały janczarów z porwanych dzieci, a rządy państw takich jak Australia i Kanada do dziś borykają się ze skutkami procederu przymusowego odbierania rodzicom dzieci aborygeńskich i indiańskich.

[Dzieci Niemcy Zbrodnie niemieckie](#)

14.10



Narodowe Archiwum Cyfrowe

Minister rolnictwa Rzeszy Richard Walther Darré (w środku) w rozmowie z prezesem Centralnego Związku Robotników Rolnych Włoch Vinzenz'em Lai i jego zastępcą Aghemo. Fot. NAC

Cel rabunku dzieci zawsze był ten sam – wynarodowienie kulturowe. O problemie rabunku dzieci niestety nie możemy mówić w trybie przeszłym. Również w toku rosyjskiej napaści na Ukrainę słyszymy informacje o masowym wywożeniu dzieci ukraińskich do Rosji.

Ideologia „*Blut und Boden*”

Kluczem do zrozumienia procederu „rabunku dzieci” w Trzeciej Rzeszy była teoria rasy i praktyka tzw. higieny rasowej. Oparta na darwinizmie społecznym, zakładała, że natura zawsze daje prawo silniejszemu, temu, który ma lepsze geny i „czystą krew”. Jak uważali teoretycy rasy – wśród

narodów „podludzi”, przede wszystkim Słowian, można znaleźć osobniki wartościowe rasowo, z „dobrą krwią”. Dlatego też dzieci „wartościowe rasowo” należało pozyskać dla narodu niemieckiego.

W 1932 r. Walther Darre (od 1933 r. do 23 maja 1942 r. sprawował stanowisko Ministra Rzeszy do spraw Żywności i Rolnictwa, a do 1938 r. stał na czele RuSHA – Głównego Urzędu dla spraw Rasowych i Osadnictwa SS) wydał książkę *„Blut und Boden* jako źródło nowej arystokracji”, w której hasło to uczynił centralnym pojęciem ideologii nazistowskiej. Połączenie pojęcia *Blut* (krew) i *Boden* (ziemia), miało stworzyć razem *Lebensraum*, czyli „życiową przestrzeń”, niezbędną do życia dla rasy aryjczyków.

Efektem takiego myślenia był plan podboju ziem, wysiedlania i eksterminacji ludności obcej rasowo, pozyskiwania taniej siły roboczej oraz zniemczania – w tym przede wszystkim germanizacji dzieci „wartościowych rasowo”.

Inicjatorem i pomysłodawcą procedury rabunku dzieci był sam *Reichsführer SS* Heinrich Himmler, który obsesyjnie strzegł czystości rasy, ale równocześnie widział możliwość, jak to sam nazywał, „pożądanego napływu krwi” z narodów podbitych. Himmler pełnił również funkcję komisarza Rzeszy dla umocnienia niemczyzny.

W opracowanym przez niego w 1940 r. dokumencie „Kilka myśli o traktowaniu obcoplemiennych na wschodzie” przedstawił plan germanizacji i selekcji dzieci słowiańskich (przede wszystkim polskich), który w konsekwencji wpisywał się w politykę wyniszczenia narodów słowiańskich.

Na mocy wydanego w 1940 r. rozporządzenia Głównego Urzędu Rzeszy dla Spraw Umocnienia Niemczyzny w okupowanej Polsce zaczęły działać instytucje, których zadaniem była m.in. weryfikacja dzieci pod względem przydatności rasowej. Z oczywistych względów na celowniku znalazły się te, które wykazywały aryjskie cechy urody, takie jak blond włosy czy niebieskie oczy.

W przemówieniu wygłoszonym dnia 16 września 1942 r. do wyższych oficerów SS w Żytomierzu Himmler powiedział:

„Gdziekolwiek napotkacie na dobrą krew macie ją zdobyć dla Niemiec albo postarać się o to, by przestała istnieć”.

W mowie wygłoszonej dnia 14 października 1943 r. w Bad Schachen, mówiąc o narodach słowiańskich Himmler powiedział:

„Jest jasne, że w tej mieszaninie narodów pojawiać się będą zawsze pewne typy bardzo dobre pod względem rasowym. W tym wypadku – sądzę – jest naszym zadaniem zabrać ich dzieci do nas, oderwać je od środowiska, choćbyśmy mieli dzieci te zabrać albo ukraść. Albo zdobędziemy dobrą krew, którą możemy spożytkować u siebie i wprzęgniemy w nasze szeregi, albo – moi panowie, możecie to nazwać okrucieństwem, ale natura jest okrutna – zniszczymy tę krew. Nie możemy usprawiedliwić przed naszymi synami i potomkami pozostawienia tej krwi po drugiej stronie”.

[Czytaj artykuł Joanny Lubeckiej *Obsesja aryjskiej krwi. Rabunek dzieci „wartościowych rasowo”* na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)